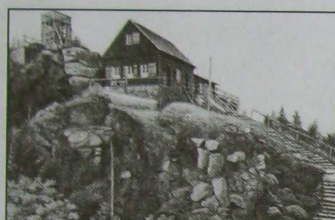


Schronisko na Wysokim Kamieniu



Józef Golba

Na początku XIX w. szczyt Wysokiego Kamienia w Górach Izerskich był licznie odwiedzany przez kuracjuszy ze Świeradowa-Zdroju i wędrowców. Rozpościerające się stąd nieprzeciętnej urody widoki na Góry Izerskie, Karkonosze, Kotlinę Jeleniogórską, Góry Kaczawskie i Przedgórze Izerskie przyciągały rzesze turystów.



Właścicielem terenu na szczycie Wysokiego Kamienia była w owym czasie rodzina Schaffgotschów ze Świeradowa-Zdroju, która, chcąc sprostać oczekiwaniom turystów, postanowiła wybudować tu schronisko. W roku 1837 powstała tu drewniana placówka na 3 stoły i 12 krzesel. (Takie samo i w tym samym roku postawiono w Karkonoszach nad Śnieżnymi Kotłami „schronisko bliźniacze”). Schronisko było oddawane w dzierżawę. Dzierżawcy zmieniali się co kilka lat. Popularność tego szczytu wzrosła z roku na rok. W roku 1842 przybył tu nawet cesarz Wilhelm IV. Aby uatrakcyjnić to miejsce, wybudowano drewnianą wieżę widokową, która przynosiła dzierżawcom niemałe dochody. Wiosną 1882 r. schronisko splonęło

doszczętnie. Postanowiono zbudować, wykorzystując poprzednie doświadczenia, nowe, trochę większe. I tak jeszcze jesienią tego samego roku schronisko było do dyspozycji turystów. Ciągłe coś dobudowywano i powiększano. Wytyczono nową drogę na szczyt, a z niego aż do Szklarskiej Poręby Dolnej prowadził tor sarneczkowy.

Po II wojnie światowej schronisko przeżywało ciężkie czasy. Było kilkakrotnie okradane i dewastowane. Brak należytej troski i dofinansowania przyczyniały się do popadania budynku w ruinę. W roku 1963 schronisko postanowiono rozebrać i zrównać je z ziemią.

W latach 80. ubiegłego wieku w Szklarskiej Porębie osiedlił się wraz z rodziną Józef Golba. Często

wędrował po Górach Izerskich. Zainteresował się historią Wysokiego Kamienia. Miejsce to i jego dzieje tak go urzekły, że w 1996 r. – gdy był ogłoszony przetarg na kupno tego terenu – bez zastanowienia wziął w nim udział i wygrał go. Potem nastały czasy ciężkiej pracy przy porządkowaniu terenu, gromadzeniu materiału, budowie budynku gospodarczego oraz walki z wandalami i złodziejami. Gdy efekty pracy całej rodziny były widoczne, coraz więcej turystów zaczynało się pojawiać na szczycie. I tak, w 2001 r. rozpoczęto wykopy pod fundamenty nowego kamiennego schroniska. Schronisko na wzór kamiennego zamczyska zaprojektował pan Roland Kacperski ze Szklarskiej Poręby. Budowa na tej wysokości nie jest łatwa, brakuje dogodnej drogi dojazdowej, wody i energii elektrycznej. Ciągłe i gwałtowne zmiany pogody oraz leżący przez pół roku śnieg bynajmniej nie ułatwiają pracy. Bliskie sąsiedztwo lasu sprawia, że pojawiają się tu nieproszone zwierzęta.

Otwarcie nowego schroniska z pewnością przyczyni się do wzmoczenia na tym terenie ruchu turystycznego – pieszego, rowerowego i narciarskiego. Wytyczenie narciarskich tras biegowych może w okresie zimowym sprzyjać rozwojowi turystyki i sportu. Są to marzenia, ale możliwe do spełnienia.

Aby przekonać się, jak piękne są widoki ze szczytu Wysokiego Kamienia, to najlepiej wybrać się ze Szklarskiej Poręby czerwonym lub żółtym szlakiem turystycznym. Jest to najkrótsza droga. Można też pośrednio dojść tam szlakiem niebieskim. □

Józef Golba (Paweł) – ur. w 1955 r. w Bolesławcu. Od 1980 r. mieszka w Szklarskiej Porębie. Pracował w szkołach jako nauczyciel wychowania fizycznego oraz wychowawca w domach czasowych. Od 1996 r. właściciel Wysokiego Kamienia. Interesuje się sportem, turystyką i fotografią. Autor licznych zdjęć i widokówek.

Wydaje się

„Skarby

Skarby Śląska.

Odnalezione –
poszukiwane – legendarne.

**Robert Primke – Maciej Szczerepa
– Wojciech Szczerepa**

To fascynująca opowieść o skarbach związanych z tym najbardziej zasobnym w nie regionem Polski. Autorzy przedstawiają dzieje zarówno wielkich i powszechnie znanych skarbów, jak i tych o mniejszej wartości rządzonych śląskiej ziemi przez jej dawnych mi. Książka może stanowić swego rodzaju przewodnik dla poszukiwaczy – zaprezentowano w niej kilkadziesiąt historii związanych z potencjalnymi skarbami. Na odnajdziemy ludzi owładniętych pasją; przypadki krywców, poszukiwaczy i zwykłych rabusiów.

Wydawcą książki jest Archiwum – System z Jeleni

Wydaje się

U naszych są

„Krkonoše.
Jizerské hory”

**Krkonoše
Jizerské hory**

Zapraszamy do lektury czeskich „Karkonoszy”. Jest to już o wiele łatwiejsze dla mieszkańców terenów „przygranicznych”, którzy przy dzisiejszym braku granic między naszymi państwami mogą po prostu wyjść na spacer do czeskiego kiosku czy salonu prasowego.

